

Pijackie Tango – chór DANA

Piłem, kto mówi, że nie piłem?
Butelkę wytrąbiłem, a przedtem dwie butelki
Czuję, kto mówi, że nie czuję?
Łeb szumi i paruje, świat toczy się jak bąk
Whisky! Kto mówi, że nie whisky?
I co, pijackie pyski, co teraz będziem pić?
Rum, będziemy pić szklankami rum,
Na jeszcze większy wir,
Na jeszcze większy szum
Rum, będziemy pić, piekielny rum,
Aż przyjdzie świt i sen, śmiertelny kum
Koniak, a może by tak koniak?
Bijący młotem w skroniach,
Pachnący, ciemnozłoty
Złoty, i cóż mi, że on złoty?
Gdy kipi krew z tęsknoty,
A złota w ziemi dość
Wino, tym winem rzeki płyną,
Niech dzieci piją wino, od wina tylko splin
Gin, będziemy pić, morderczy gin!
Niech spali trzewia nam,
Niech płonie czarci syn!
Gin, będziemy pić szklankami gin!
Znam łotra, dobrze znam, od samych chrzcin
Jutro znów będzie źle i smutno,
Znów zmierzchem w dal okrutną
Tęskniące spojrzą oczy
W dali znów zorza się zapali,
A wtedy bracie nalej i pij przez całą noc
Whisky, kto mówi, że nie whisky?
Znam bestię od kołyski,
Lecz niezły jest i rum
Rum, niech szumi w głowie wielki rum,
A potem ostry gin na jeszcze większy szum!
Gin, będziemy pili z rumem gin!
A potem whisky znów i klinem klin!



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych